

Saj, Marek

Prawo człowieka do wychowania a wychowawczy obowiązek państwa i kościół

Studia Redemptorystowskie nr 3, 229-244

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

PRAWO CZŁOWIEKA DO WYCHOWANIA A WYCHOWAWCZY OBOWIĄZEK PAŃSTWA I KOŚCIOŁA

Jedną z najbardziej zauważalnych cech świata, w którym aktualnie żyjemy, jest ogromny postęp. Niemalże w każdej chwili zmieniają się warunki ekonomiczne, polityczne, relacje społeczne, zmieniają się również perspektywy ludzkiego światopoglądu, mentalności, a także i moralności. Bywa tak, że sam człowiek już za tym wszystkim nie nadąża, chociaż on właśnie jest przyczyną takiego stanu rzeczy. By się w tym wszystkim nie pogubić, próbuje on reflektować nad otaczającą go rzeczywistością i jak zawsze stawia sobie pytanie: po co to wszystko? Z drugiej jednak strony zabiega, by inni tak postrzegali i odczytywali różne wydarzenia, jak on tego chce, czyli chce wpływać na środowisko, w jakim wra-
sta i rozwija się. I tutaj dotykamy zagadnienia wychowania, które niejednokrotnie bywa kartą przetargową między politykami, partiami politycznymi czy różnymi innymi ugrupowaniami, walczącymi o wpływ na wychowanie, zwłaszcza młodego pokolenia, i o kształt tego wychowania. Wydaje się to bardzo logiczne, gdyż jaki będzie człowiek, jakie będzie jego myślenie, jakie będą jego potrzeby – taki będzie i świat, myśląc bardzo globalnie.

W artykule tym spróbujemy spojrzeć, choć z pewnością nie będzie to czysto pionierskie spojrzenie, w jaki sposób dwie ważne instytucje: państwo i Kościół, odpowiadają za tak istotną dziedzinę ludzkiego życia, jaką jest wychowanie. W jaki sposób mają troszczyć się o tego samego człowieka, według właściwych sobie narzędzi i celów.

1. WYCHOWANIE PODSTAWOWYM PRAWEM CZŁOWIEKA

Kościół zawsze nauczał, że wśród podstawowych praw przysługujących każdemu człowiekowi znajduje się prawo do wychowania¹. Każdy bowiem

¹ Por. Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, nr 1.

ma prawo posiadać warunki i możliwości zachowania i rozwoju życia, co wynika z faktu, iż życie ludzkie może się rozwijać jedynie w określonej sytuacji wychowawczej, bez której samo jego istnienie byłoby zagrożone. Obok więc prawa do życia równie niezbywalne prawo do wolności każdej osoby ludzkiej staje się fundamentem powszechnego prawa do wychowania². Wolność zawsze daje możliwość samostanowienia i wyborów w całościowym procesie rozwoju osoby ludzkiej, przy jednoczesnej odpowiedzialności i konsekwencji, a także właściwej hierarchii wartości podejmowanych decyzji³.

Mówiąc o wychowaniu warto zwrócić uwagę na samo określenie prawo do wychowania, które można ująć na dwa sposoby. Po pierwsze, jako prawo każdego człowieka do otrzymania wychowania, które nazywać można wychowaniem „biernym”, dla odróżnienia od tzw. wychowania „czynnego”, które rozumie się jako prawo różnych instytucji do prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej. By jednak bardziej szczegółowo zająć się kwestią wychowania jako podstawowego prawa człowieka i zadania państwa i Kościoła w tym względzie, na początku przyjrzymy się jego istocie oraz pojęciu, także w interpretacji chrześcijańskiej, która to interpretacja nadaje rzeczywistości wychowania zupełnie nowy wymiar. Chrześcijaństwo przedstawia je bowiem nie tylko jako ewentualną możliwość do zrealizowania czy też przywilej należny każdemu człowiekowi, ale wskazuje na jego inspirację ewangeliczną, a także obowiązek i wielką odpowiedzialność za to bardzo ważne i doniosłe dzieło formowania konkretnego, indywidualnego człowieka, jak również całych społeczeństw i narodów⁴.

1.1 Pojęcie wychowania

Wychowanie to całokształt zabiegów, które mają na celu uformowanie człowieka pod względem fizycznym, moralnym i umysłowym oraz przygotowanie go do życia w społeczeństwie⁵. Tak pojęte wychowanie zmierza ku rozwojowi człowieka, ale nie tylko jako gatunku, lecz w znaczeniu doskonalenia każdej indywidualnej osoby ludzkiej we wszystkich dziedzinach jej życia i działalności⁶. W tak ujętej definicji wychowania nie sposób pominąć od lat trwającej w psychologii dyskusji nad tym, czy w rozwoju człowieka ważniejsze są czynniki dziedziczne, wrodzone, czy też nabywane pod wpływem otoczenia w miarę postępującego rozwoju i oddziaływania środowiska wychowawczego. Pomijając bardzo szczegółowe kwestie, przyjmuje się stanowisko

² Por. Organizacja Narodów Zjednoczonych. Zgromadzenie Ogólne, *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, 10 grudnia 1948, art. 3.

³ Por. J. Majka, *Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem personalistycznym*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1982, s. 54.

⁴ Por. Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, nr 1.

⁵ Por. *Wychowanie*, w: *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1998, s. 730.

⁶ Por. E. Szafronowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. III, Warszawa 1986, s. 53.

kompromisowe, uznając, że, na bazie zdolności wrodzonych, dla prawidłowego rozwoju człowieka wręcz niezbędne jest wychowanie⁷. Można też tutaj wspomnieć, iż sposób ujmowania istoty wychowania zmieniał się wraz z rozwojem myśli naukowej. Początkowo wychowanie rozumiano jako „urabianie” wychowanka, z czasem mówiono o jego współdziałaniu z wychowawcą, o usunięciu z wychowania „despotyzmu” i „gwałtu”, aż do niesienia pomocy wychowankowi. Aktualnie mówi się raczej o zmniejszającym się wpływie wychowawcy i rosnącej autonomii wychowywanego w integralnej formacji ku rozwojowi jego indywidualnej osobowości⁸. W perspektywie wychowania pojawia się również zagadnienie samorealizacji czy nawet samoaktualizacji, polegającej na rozwijaniu przez konkretną jednostkę jej potencjalnych możliwości, zdolności i urzeczywistniania swej niepowtarzalnej osobowości⁹.

W strukturę i istotę prawidłowego procesu wychowania wpisana jest jego integralność, polegająca na obejmowaniu przez działania wychowawcze całego człowieka, jego życia fizycznego, zdolności spostrzegania i kojarzenia, aktywności intelektualnej, życia uczuciowo-emocjonalnego, wreszcie zdolności wyboru dobra i realizacji zamierzonych celów¹⁰. Całościowe wychowanie powinno również zmierzać ku temu, aby wychowywany był zdolny do pełnej spójności myśli, słowa i czynu, czyli do pełnej dojrzałości w działaniu. Postulat integralności wychowania obejmuje jednak nie tylko samo kształtowanie osobowości człowieka, ale i całkowitą integralność treści, które są przekazywane w procesie wychowania. Chodzi tu o wprowadzenie wychowanka w całość dorobku ludzkiej kultury z zachowaniem i ukazaniem hierarchii dóbr i wartości¹¹. Wreszcie integralność dotyczyć będzie również metod wychowania, użytych w jego trakcie środków, a także dominujących postaw i poglądów¹².

Prawo do wychowania, podobnie jak samo wychowanie, oprócz ujęcia integralnego, musi być również interpretowane dynamicznie. Im wyższy poziom kultury danego społeczeństwa i im wyższe warunki wzrostu stopy życiowej, tym szersze są uprawnienia obywateli na każdym etapie życia do wychowania¹³. Dzisiaj, w perspektywie szybkiego rozwoju i ewolucji wszelkich dziedzin życia, należy to rozumieć jeszcze szerzej i stwierdzić, że im wyższy jest ogólnoludzki poziom cywilizacji i rozwoju gospodarczego, tym powszechniej należy rozumieć prawo do wychowania. Wychowujące się dzieci i młodzież powinny korzystać z całej pełni dokonań i osiągnięć cywilizacji.

⁷ Por. M. Braun-Galkowska, *Prawo dziecka do wychowania*, w: *Oblicza dzieciństwa*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2001, s. 211.

⁸ Por. S. Dziekoński, *Koncepcja chrześcijańskiego wychowania w nauczaniu Kościoła*, „Horyzonty Wiary” 11 (2000), s. 5.

⁹ Por. G. Francuz, *O nową integrację wychowania*, Kraków 1999, s. 168.

¹⁰ *Komentarz do kodeksu prawa kanonicznego*, red. P. Hemptek, W. Góralski, F. Przytuła, J. Bakalarz, t. III, Lublin 1986, s. 35.

¹¹ Por. J. Majka, *Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem...*, s. 52.

¹² Por. S. Dziekoński, *Koncepcja chrześcijańskiego wychowania...*, s. 15.

¹³ Por. P. Poręba, *Ideal wychowawczy w Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim*, AK 60 (1968), s. 406-410.

W imię sprawiedliwości kraje bardziej rozwinięte powinny spieszyć z pomocą społeczeństwom krajów wolniej postępujących w rozwoju społeczno-gospodarczym. Ta demokratyzacja wychowania winna polegać na usunięciu przed młodym człowiekiem wszelkich przeszkód, które utrudniałyby mu rozwój i doskonalenie. Niestety, problem demokratyzacji wychowania w skali ogólnoludzkiej leży jeszcze w sferze idei i celów, do których społeczeństwo globalne dąży drogą długą i trudną¹⁴.

Istotnym zagadnieniem w temacie wychowania jest sam jego cel. Już z samej natury rzeczy wychowanie, co podkreśliliśmy wcześniej, zmierza do rozwoju człowieka, jego ukształtowania, pogłębienia i poszerzenia jego osobowości. Wobec tego będzie ono kierować się ku realizowaniu tych płaszczyzn osoby, przez które staje się ona coraz pełniej i doskonalej sobą. Celem wychowawczym jest zamierzona umiejętność, dyspozycja psychiczna czy też zespół cech zmierzających do ukonstytuowania określonej osobowości konkretnej osoby wychowywanej¹⁵. Dawniej wychowanie rozumiane było jedynie jako oddziaływanie wychowawcy na wychowanka. Dziś dostrzega się złożoność sytuacji wychowawczej, którą można opisać w postaci trójkąta: wychowawca – wychowanek – cel. Celowość pojmowana jest tutaj jako kierunek wspólnego zmierzania wychowawcy i wychowanka¹⁶. Ta relacja jest zawsze wzajemna, a na niej buduje się cała osobowa przestrzeń kulturowa człowieka, rodziny i społeczeństwa¹⁷. Wychowanie nabiera dodatkowo specyficznego wymiaru poprzez konieczność zaangażowania się samego podmiotu wychowania¹⁸.

Rozpatrując kwestię celowości wychowania, koniecznie trzeba podkreślić jego społeczny charakter. Człowiek jest z natury istotą społeczną i do prawidłowego funkcjonowania potrzebuje drugiego człowieka. Dlatego też mówienie o wychowaniu społecznym, mając na względzie jego cel, polega na rozumieniu takiego przekazywania wartości, wzorów zachowań i wytworzeniu takich postaw oraz doskonałości osobistych (fizycznych, moralnych, intelektualnych, towarzyskich itp.), które czynią wychowanka aktywnym i pożytecznym członkiem społeczeństwa. Rodziny ponoszą odpowiedzialność za poziom swoich wychowanków wkraczających w życie społeczne¹⁹. W strukturę człowieka wpisane jest jego dążenie do kontaktów z drugim człowiekiem, do życia w społeczności ludzkiej. Osobą staje się człowiek w relacji do drugiej osoby²⁰.

¹⁴ Por. S. Dziekoński, *Koncepcja chrześcijańskiego wychowania...*, s. 15.

¹⁵ Por. W. Brezinka, *Chrześcijańskie cele współczesnego wychowania*, w: *Wychowanie chrześcijańskie a kultura*, red. M. Nowak, T. Ożóg, Lublin 2000, s. 50.

¹⁶ Por. M. Braun-Gałkowska, *Prawo dziecka...*, s. 212.

¹⁷ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Familiaris consortio*, o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym, 22 listopada 1981, nr 21; *Teologia kultury. Wychowanie a kultura*, red. A. Solak, Tarnów 2000, s. 7.

¹⁸ Por. É. Sztafrowski, *Podręcznik prawa...*, s. 53.

¹⁹ Por. A. Misiaszek, *Podstawowe prawa dziecka troską duszpasterską*, Pelplin 1996, s. 71.

²⁰ Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, s. 300.

Ukazane powyżej składowe elementy wychowania jako takiego przyjmowane są generalnie przez wszystkich, którym na sercu leży prawidłowy rozwój osoby i którzy w to dzieło są zaangażowani. Do takiej jednak perspektywy potrzeba koniecznie dodać chrześcijańskie spojrzenie. Chrześcijańska definicja wychowania ujmuje wychowanie jako dążenie zmierzające do kształtowania osoby ludzkiej w kierunku jej celu ostatecznego, czyli zdolności do prowadzenia życia według „nowego człowieka”, w sprawiedliwości i świętości²¹. Fenomen wychowania chrześcijańskiego to dążenie do harmonijnej jedności tego, co naturalne w człowieku (wrodzone zdolności, umiejętności, ze szczególnym uwzględnieniem przystosowania do życia w społeczności ludzkiej), i tego, co nadprzyrodzone (ostateczny cel ludzkiego życia)²². „Prawdziwe wychowanie, jak czytamy w soborowej deklaracji *Gravissimum educationis*, dąży do kształtowania osoby ludzkiej, mając na uwadze jej cel ostateczny i dobro społeczeństw, których członkiem jest dany człowiek”²³. Prawidłowo pojęte wychowanie nie może nigdy uwłaczać wolności człowieka, lecz powinno zawsze zmierzać do jego dobra. Co więcej, nawet musi tę wolność kultywować i rozwijać, uzdalniać do jak najpełniejszego jej wykonywania. Wolność natomiast pojmujemy tutaj nie jako swobodę czynienia tego, na co w danej chwili ma się ochotę, czy też jako niechęć do przyjmowania jakichkolwiek zobowiązań, lecz traktujemy ją jako zdolność wyboru dobra i jego realizacji.

Jak więc widać, Kościół w swoim nauczaniu mówi nie tylko o podstawowym prawie do wychowania, ale zawsze podkreśla, iż należy się ono każdemu człowiekowi, nie tylko chrześcijaninowi, na bazie jego osobowej godności i wolności, bez względu na rasę, pochodzenie i wiek²⁴. Każdy posiada prawo do wychowania, przez realizację którego staje się przygotowany do osiągnięcia dojrzałości²⁵. Jest to tzw. wychowanie naturalne, do którego zobowiązany jest każdy rodzic, do którego ma prawo każde dziecko²⁶. Chrześcijanie natomiast mają prawo do wychowania chrześcijańskiego²⁷.

1.2 Rodzina podstawowym środowiskiem wychowawczym

Konsekwencją powszechnego prawa do wychowania są zobowiązania, jakie ono stwarza, oraz podmioty tych zobowiązań. Wśród nich na pierwszym miejscu wymienia się dzisiaj, w przeciwieństwie do lat dawnych, rodzinę, w której powstaje życie i na której ciąży fundamentalne prawo i obowiązek całościowego i gruntownego wychowania²⁸. Wpływa ono z podstawowego powołania

²¹ Por. Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, nr 2.

²² Por. J. Rozwadowski, *Integralny związek czynnika nadprzyrodzonego i naturalnego w wychowaniu chrześcijańskim*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1982, s. 59.

²³ Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, nr 1.

²⁴ Por. tamże, nr 1, 2.

²⁵ Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, Pallottinum 1984, kan. 217.

²⁶ Por. R. Szytchmiller, *Obowiązki małżeńskie*, Warszawa 1999, s. 261.

²⁷ Por. E. Szafronowski, *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej*, Warszawa 1976, t. I, s. 561.

²⁸ Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego...*, kan. 226 § 2, kan. 793 § 1.

małżonków do uczestnictwa w stwórczym dziele Boga, poprzez zrodzenie i umożliwienie osiągnięcia pełni życia chrześcijańskiego²⁹. W szczególności spoczywa ono na rodzicach jako pierwszych i najlepszych wychowawcach³⁰. Niezastąpioną korzyść dla wychowanka przynosi oczywiście obecność obydwojga rodziców³¹. Rodzice, ponieważ dali dzieciom życie, mają pierwotne i niezbywalne prawo oraz pierwszeństwo do wychowania potomstwa³². Ich oddziaływanie na dzieci trudno czymkolwiek zastąpić. „Rodzice nabywają natomiast wobec swojego dziecka prawa i obowiązki rodzicielskie. Tak się dzieje na podstawie prawa naturalnego, a więc możemy powiedzieć, że prawo rodziców do wychowania dzieci istniało zawsze”³³. Rodzina zbudowana na fundamencie małżeństwa posiada swoje własne, niezbywalne prawa, tworząc jedyną pod względem możliwości wspólnotę wychowującą³⁴. Rodzina stanowi niczym niezastąpioną instytucję wychowawczą, której prawa i autonomii w zadaniach wychowawczych nikt nie może kwestionować ani podważać³⁵. Tylko rodzina prawidłowo funkcjonująca może zapewnić dziecku optymalne warunki rozwoju, czyniąc nie tylko jego dzieciństwo szczęśliwym, ale gwarantując mu w ten sposób szczęśliwą dorosłość³⁶. Do zadań rodziców należy zatem tworzenie atmosfery rodzinnej przepojonej miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, która sprzyjałaby spójnemu, osobowemu i społecznemu wychowaniu dzieci³⁷. Mówiąc krótko, rodzina jest podstawową wartością dla jednostki ludzkiej. Jest właściwym środowiskiem życia i rozwoju osoby³⁸. Z tego właśnie względu rodzina jest pierwszą szkołą cnót społecznych potrzebnych każdemu społeczeństwu. „Rodzice mają jednak prawo wybrać dla swych dzieci taki sposób wychowania moralnego i religijnego, jaki odpowiada ich własnym przekonaniom”³⁹. Szczególnie zaś w rodzinie chrześcijańskiej, umocnionej mocą sakramentu małżeństwa, dzieci powinny od pierwszych lat uczyć się poznawania Boga i miłości bliźniego. Poprzez pierwsze doświadczenie zdrowej społeczności rodzina wprowadza dziecko do wspólnoty państwowej⁴⁰. Tutaj rola tzw. zdrowych relacji rodzinnych jest o tyle większa, o ile dzieci, wcho-

²⁹ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Familiaris consortio*, nr 36.

³⁰ Por. II Polski Synod Plenarny (1991-1999), *Szkola i uniwersytet w życiu Kościoła i narodu*, Pallottinum 2001, nr 4.

³¹ Por. A. Zieliński, *Prawo rodzime i opiekuńcze*, Warszawa 2000, s. 73.

³² Por. Stolica Apostołska, *Karta Praw Rodziny (1983)*, w: *Posoborowe Dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, Kraków 1999, t. I, art. 5.

³³ A. Misiaszek, *Podstawowe prawa dziecka...*, s. 69.

³⁴ Por. Stolica Apostołska, *Karta Praw Rodziny...*, wstęp, s. 242.

³⁵ Por. J. Stala, *Uczyć prawdy i w prawdzie. Szkoła i uniwersytet w życiu Kościoła i narodu*, w: *W trzecie tysiąclecie. Komentarz pastoralny do dokumentów II Polskiego Synodu Plenarnego*, red. W. Lechowicz, Tarnów 2002, s. 48.

³⁶ Por. B. Lachowska, *Szczęśliwe dzieciństwo – warunki rodzinne*, w: *Oblicza dzieciństwa*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2001, s. 274.

³⁷ Por. Sobór Watykański II, Dekret o apostolstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, nr 4.

³⁸ Por. H. Skorowski, *Rodzina i jej prawa we współczesnym społeczeństwie demokratycznym w świetle katolickiej nauki społecznej*, w: *Kościół – rodzina – wychowanie*, red. B. Olszewska, Warszawa 1998, s. 216.

³⁹ II Polski Synod Plenarny (1991-1999), *Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie*, Pallottinum 2001, nr 14.

⁴⁰ Por. Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, nr 3.

dząc samodzielnie w świat, stają się nie tylko obywatelami, ale obywatelami-osobami zdolnymi do podejmowania odpowiednich wyborów i decyzji⁴¹. Wzajemne relacje rodziców i ogólna atmosfera w domu rodzinnym stanowią zapowiedź funkcjonowania przyszłego obywatela w społeczeństwie⁴². Dlatego należy promować i realizować wzór pełnej rodziny, cenić jej jedność, trwałość, rodzenie i wychowywanie potomstwa⁴³. Społeczność oddziałuje również na rodzinę w trakcie realizowania jej funkcji wychowawczych. Niesie więc ze sobą nadzieje i korzyści, ale również zagrożenia typowe dla poszczególnych epok i systemów społeczno-politycznych. Dlatego obecnie tak mocno akcentuje się duszpasterstwo rodzin, będące środowiskiem poprawnej formacji ogólnoludzkiej⁴⁴. Poprzez nie należy ukazywać piękno i wartość życia małżeńskiego jako szkoły pełnego człowieczeństwa⁴⁵.

Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* napisał, że Kościół ma obowiązek pomagania rodzinom wszelkimi możliwymi sposobami po to, by mogły prawidłowo wypełniać swoje zadania wychowawcze, zwłaszcza dziś, kiedy to nie brakuje niepokojących objawów degradacji niektórych podstawowych wartości⁴⁶. Pojawia się tu szerokie pole obowiązku i odpowiedzialności, jaką ponosi Kościół za wychowanie młodych pokoleń⁴⁷. W tym celu powinien on tworzyć i popierać takie instytucje i taką działalność, których potrzeba rodzinom, w szczególności te mające na uwadze wychowanie i kształcenie⁴⁸. Przy zachowaniu kompetencji wszystkich środowisk wychowawczych Kościół uważa za swój obowiązek prowadzenie wychowawczej działalności pomocniczej⁴⁹. Tę nagłą potrzebę pomocniczej interwencji Kościoła w dzieło wychowania motywują niebezpieczne symptomy błędnego pojmowania autorytetu rodziców, liczba rozwodów, pląga przerywania ciąży i wiele innych. Ze wspomnianych wyżej instytucji na szczególną uwagę zasługują szkoły i uniwersytety katolickie, poprzez swoją specyfikę i zdolność do całościowego wychowania człowieka. To właśnie szkoły i uniwersytety katolickie zajmują pośród innych środków wychowawczych wyjątkowe miejsce, świadcząc rodzinie pierwszorzędną pomoc w całościowym dziele formacji ludzkiej, poprzez chociażby kształtowanie intelektu, skali wartości, zdolności praktycznych itp. Nieodłączna jest tu wzajemna współpraca i po-

⁴¹ Por. A. Murzyn, *Wychowanie dziecka: wychowanie rodzinne a wychowanie państwowe w kontekście pedagogiki filozoficznej* J. F. Herbart, w: *Oblicza dzieciństwa*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2001, s. 224.

⁴² Por. T. Król, *Wychowanie dziecka do życia w rodzinie, w: O godność dziecka. Międzynarodowy kongres. Warszawa 18-20 maja 2001 r.*, red. E. Kowalewska, M. Wyszynska, Gdańsk 2001, s. 346.

⁴³ Por. Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, nr 1.

⁴⁴ Por. W. Zdaniewicz, *Problematyka społeczna w Familiaris consortio*, w: *Wychowanie do miłości*, red. K. Majdański, Warszawa 1987, s. 153.

⁴⁵ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, nr 52.

⁴⁶ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Familiaris consortio*, nr 6.

⁴⁷ Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego...*, kan. 796 § 1.

⁴⁸ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Familiaris consortio*, nr 40.

⁴⁹ Por. Kongregacja Nauczania Katolickiego, Dekret *Szkola Katolicka*, 19 marca 1977, w: *Posoborowe prawnodawstwo kościelne, dokumenty prawnego-liturgiczne*, tłum. E. Szafrowski, t. XI, z. 1, Warszawa 1980, nr 61.

rozumienie rodziców i nauczycieli w wypełnianiu obowiązków wychowawczych⁵⁰. Jednakże rodzice winni mieć prawdziwą wolność w wyborze szkoły dla swojego dziecka, której nikt nie może im odebrać⁵¹.

1.3 Wychowawczy obowiązek instytucji państwowych

Obok podstawowej i niezastąpionej roli rodziny w wychowaniu, prawo i obowiązek troski o formowanie młodych pokoleń przysługuje również państwu, któremu sami rodzice powierzają część swoich wychowawczych zadań⁵². Z tego względu że rodzina i państwo połączone są ze sobą żywotnymi i organicznymi więzami, uzupełniając się wzajemnie w różnorodnych dziedzinach życia, dlatego państwo winno czynić co tylko możliwe w celu zabezpieczenia wszelkiej pomocy rodzinie⁵³. Ono właśnie organizuje wszystko, czego wymaga dobro wspólne⁵⁴. Każda społeczność państwowa jest w jakimś sensie zbudowana na fundamencie rodzin, które stanowią wspólnoty osób, tworzą więzi społeczne⁵⁵. Rodzina, będąc pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa, jest tym samym nieocenioną szkołą życia społecznego⁵⁶. To nade wszystko winno być argumentem dla państwa, by wspierać rodzinę w różnorodny sposób, a mianowicie poprzez obronę obowiązków i praw rodziców oraz innych wychowawców udzielać im potrzebnego wsparcia, a zgodnie z zasadą pomocniczości, dopełniać dzieła wychowania według życzenia rodziców⁵⁷. W tym też celu państwo zakłada własne szkoły i instytucje oświatowe i pedagogiczne⁵⁸. Ich zadaniem jest kształcić, ale i wychowywać na zasadzie uzupełnienia wychowania w rodzinie. Dlatego praca nauczycieli powinna polegać na integralnym odkrywaniu otaczającej rzeczywistości i istniejących wartości⁵⁹. Kształtują oni władze umysłowe, zmysł wartości, rozwijają zdolności sądów i wprowadzają wychowanka w dziedzictwo kultury⁶⁰. Niepozabawione współpracy rodziców, państwowe instytucje oświatowe stanowią wymierną pomoc dla rodziny⁶¹. Należy jednak pamiętać, że wszelkie wychowanie dokonujące się w społeczeństwie jest zagadnieniem złożonym. Pozostaje bowiem wynikiem całego zespołu użytych środków, dorobku kultury danego społeczeństwa, powołanych do tego celu specjalnych instytucji, a także oddziaływania członków społeczności przez wzorce zachowań i przekazywane wartości, które stanowią nieodzowne punkty odniesienia późniejszych podejmowanych

⁵⁰ Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego...*, kan. 794 § 1.

⁵¹ Tamże, kan. 797.

⁵² Tamże, kan. 793 § 2.

⁵³ Por. Stolica Apostolska, *Karta Praw Rodziny...*, wstęp, s. 242.

⁵⁴ Por. E. Szafranski, *Prawo kanoniczne...*, s. 561.

⁵⁵ Por. H. Skorowski, *Rodzina i jej prawa...*, s. 218.

⁵⁶ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, nr 42, 43.

⁵⁷ II Polski Synod Plenarny (1991-1999), *Powołanie do życia w małżeństwie...*, nr 15, 16.

⁵⁸ Por. Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, nr 3.

⁵⁹ Por. T. Bilicki, *Dziecko i wychowanie w pedagogii Jana Pawła II*, Kraków 2000, s. 73.

⁶⁰ Por. E. Szafranski, *Prawo kanoniczne...*, s. 559.

⁶¹ Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego...*, kan. 796 § 1, 2.

decyzji⁶². Jak więc widać, mamy tu do czynienia nie tylko z ujęciem społeczności jako celu późniejszej egzystencji człowieka, co podkreśliłszy powyżej, ale społeczności rozumianej jako rzeczywistość wychowująca, realizująca powierzone jej do tego prawo. Jednakże bez względu na model prowadzonej przez państwo polityki, każdy obywatel społeczności państwowej posiada przywilej urzeczywistniania swych niezbywalnych praw niezbędnych do jego godności i swobodnego rozwoju osobowości⁶³. W łonie społeczeństwa nie można pominąć roli wyspecjalizowanych pedagogów i wychowawców, którzy realizują swoje życiowe powołanie, służąc formowaniu dzieci i młodzieży⁶⁴. Z racji funkcji, jaką pełnią dla społeczeństwa, przysługuje im niezbywalne prawo do wpływania na kształt nowych pokoleń⁶⁵. Rodzice mają jednak prawo wyboru szkół dla swoich dzieci⁶⁶. Dodatkowo, na gruncie rozpowszechnionej ideologii postmodernistycznej, która promuje model człowieka o trwałej niedojrzałości i pluralistycznej tożsamości, kształcenie mądrych i odpowiedzialnych pedagogów staje się sprawą priorytetową⁶⁷. Widać to zwłaszcza dzisiaj, w dobie powszechnej laicyzacji i relatywizmu moralnego, niosącego realne zagrożenie dla fundamentalnych zasad etycznych⁶⁸. Badanie znaków czasu przynosi bowiem niepokojące obserwacje przemian psychicznych, moralnych i religijnych, a także braku równowagi⁶⁹. Również idea nauczania wychowującego powinna przyświecać osobom odpowiedzialnym za kształt środowisk edukacyjnych, gdyż realizacja nauczania i wychowania nie pozostaje kwestią tożsamą⁷⁰. Dlatego i nauczanie, i wychowywanie dokonujące się za sprawą nauczyciela winno być zamierzone, celowe i systematyczne, ponieważ prawo do wychowania i nauczania niesie za sobą poważną odpowiedzialność za kształt przyszłych społeczeństw⁷¹.

2. DZIAŁALNOŚĆ WYCHOWAWCZA KOŚCIOŁA

Jak już wspominaliśmy, każdemu człowiekowi, bez względu na rasę, wiek czy narodowość, przysługuje prawo do wychowania, które opiera się na fundamentalnej godności i wolności człowieka jako osoby ludzkiej⁷². Opierając

⁶² Por. M. Łobocki, *Wartości tworzywem wychowania*, w: *Wychowanie chrześcijańskie a kultura*, red. M. Nowak, T. Ozóg, Lublin 2000, s. 71-73.

⁶³ Por. Organizacja Narodów Zjednoczonych. Zgromadzenie Ogólne, *Porozumienie deklaracja praw człowieka*, 10 grudnia 1948, art. 22.

⁶⁴ Por. A. Lewin, *Wychowanie. Tryptyk pedagogiczny*, Warszawa 1986, s. 11.

⁶⁵ Por. II Polski Synod Plenarny (1991-1999), *Szkola i uniwersytet...*, nr 48.

⁶⁶ Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego...*, kan. 797.

⁶⁷ Por. H. Kopiec, *Wychowanie we współczesnym świecie*, „Horyzonty Wiary” 11 (200), s. 61.

⁶⁸ Por. A. J. Franczak, *Dojrzałe sumienie chrześcijańskie a wychowanie laickie*, w: *Dojrzałość chrześcijańska*, red. A. J. Nowak, W. Słomka, Lublin 1994, s. 301.

⁶⁹ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, nr 6, 7, 8.

⁷⁰ Por. M. Śnieżyński, *Nauczanie wychowujące*, Kraków 1995, s. 32.

⁷¹ Por. M. Śnieżyński, *Dialog edukacyjny*, Kraków 2001, s. 373.

⁷² Por. Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, nr 1, 2.

się na takim założeniu, Kościół podejmuje misję nauczania i wychowania, jaką otrzymał od swego Boskiego Założyciela⁷³. Trwały związek ewangelizacji i wychowania stawia obydwie te rzeczywistości jako priorytet wszelkich działań wspólnoty Kościoła⁷⁴. Podstawę do takiego stwierdzenia odnajdujemy w soborowej Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim, w której czytamy, że „do wychowania w szczególny sposób jest zobowiązany i uprawniony Kościół, któremu przez Boga została zlecona misja niesienia pomocy ludziom, aby mogli osiągnąć pełnię życia chrześcijańskiego”⁷⁵.

2.1 Podstawy działalności oświatowo-wychowawczej Kościoła

Prawo do prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej przysługuje także Kościołowi z racji jego szczególnej troski o osobę ludzką. Człowiek bowiem, poprzez wyjątkowe wybranie i uczynienie go dzieckiem Bożym, jest drogą Kościoła. Przyjmowany przez Kościół obraz człowieka, uwzględniający przede wszystkim jego osobowe istnienie, staje się miarą wychowania⁷⁶.

W szczególny sposób obowiązek wychowania dotyczy Kościoła z tej racji, że stanowi on społeczność ludzką zdolną do pełnienia omawianej funkcji wychowawczej, a przede wszystkim dlatego, że ukazuje ludziom drogę do Chrystusa⁷⁷. Kościół jako Matka jest zobowiązany zapewnić swoim dzieciom takie wychowanie, które dążąc do pełni doskonałości i budując społeczność prawdziwie ludzką, przepelniałoby ich życie duchem Chrystusowym.

Realizując powierzona sobie posługę nauczania i wychowania, Kościół nieustannie dba o pełny rozwój osoby ludzkiej, o umacnianie moralności, mając na względzie poszanowanie godności człowieka i jego niezbywalnych praw. Posługa ta jednak stanowi zjawisko bardzo złożone i niejedolite, co świadczy o bogactwie celów, zadań i związanych z nimi środków oraz sposobów ich realizacji. Wyrazem troski Kościoła o odpowiedzialne realizowanie funkcji nauczania jest między innymi organizowanie i prowadzenie działalności oświatowo-wychowawczej, poprzez którą dokonuje się dzieło przekazywania prawdy i pełnego kształtowania osobowości oraz całościowego wychowania tych, którym prawda jest przekazywana⁷⁸. Kościół posiada bowiem wrodzone prawo, niezależne od jakiegokolwiek innej władzy, prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej⁷⁹. To prawo pochodzi od samego

⁷³ Por. Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności, 11 IV 1963, w: *Nauczanie społeczne Kościoła. Dokumenty*, Warszawa 1984, s. 259-260.

⁷⁴ Por. II Polski Synod Plenarny (1991-1999), *Szkola i uniwersytet...*, nr 1.

⁷⁵ T. Pawlúk, *Prawo kanoniczne...*, s. 340; por. Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, nr 3; *Kodeks Prawa Kanonicznego...*, kan. 794 § 1.

⁷⁶ Por. J. Stala, *Uczyć prawdy i żyć*, s. 38.

⁷⁷ Por. Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, nr 3.

⁷⁸ Por. J. Dyduch, *Szkoly katolickie w swietle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, „Analecta Cracoviensis” 18 (1986), s. 349.

⁷⁹ Por. Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, nr 8.

Boga i należy ściśle do istoty Kościoła⁸⁰. W ten sposób chrześcijanie poprzez troskę Kościoła realizują powszechne prawo do wychowania, pełnego rozwoju, poznania tajemnicy zbawienia i kształtowania według niej własnego życia. Wspomniane powyżej prawo odnosi się tak do katolickich szkół i uniwersytetów, jak i do innych instytucji⁸¹. Ma ono swoje znaczące podłoże teologiczne, które uwidacznia się w dokumentach kościelnych, a także prawodawstwie kanonicznym i cywilnym. Z racji tego Kościół ma prawo do zakładania szkół różnego stopnia, a mianowicie podstawowych i średnich oraz wyższych, w tym także uniwersytetów i fakultetów.

Zagadnienie szkolnictwa katolickiego jako formy realizowania prawa do wychowania i nauczania przez Kościół podejmowane jest w wielu miejscach przez Urząd Nauczycielski Kościoła. W Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* Sobór Watykański II stwierdza: „dlatego ten Sobór Święty na nowo ogłasza prawo Kościoła do wolnego zakładania szkół jakiegokolwiek rodzaju i stopnia i kierowania nimi, co było już poruszane w wielu dokumentach Urzędu Nauczycielskiego”⁸². Prawo i obowiązek wychowawczy należy do Kościoła nie tylko dlatego, że stanowi on społeczność ludzką zdolną do tej funkcji, ale nade wszystko z racji tego, iż powierzone mu zostało zadanie wskazywania wszystkim ludziom drogi zbawienia i pełni życia w Chrystusie⁸³. Potwierdzenie tych słów znajdujemy się w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*: „a jak Chrystus dokonał dzieła odkupienia (...), tak i Kościół powołany jest do wejścia na tę samą drogę, aby udzielać ludziom owoców zbawienia”⁸⁴. Wypełniając swój obowiązek wychowawczy, Kościół troszczy się o środki, które są mu właściwe, a do takich należy właśnie zakładanie i prowadzenie szkół katolickich. W ramach jego całościowej misji niesienia zbawienia wszystkim ludziom znaczącą rolę odgrywa dziś działalność oświatowo-wychowawcza, poprzez którą głoszona jest w różny sposób Dobra Nowina o zbawieniu. Kościół świadomy jest swego obowiązku udzielania pomocy wszystkim ludziom do zdobywania pełnej doskonałości, co znajduje swe odzwierciedlenie w sposobie funkcjonowania szkół katolickich⁸⁵. Wraz z uniwersytetami i fakultetami wyższych studiów zajmują one doniosłą rolę w zakresie kościelnego zadania nauczycielskiego, realizując prawo do „wychowania ludzi wielu ras, kultur i wyznań, w ramach różnych systemów politycznych i ekonomicznych”⁸⁶.

Kościół, by skuteczniej pełnić swoją misję ewangelizacji, posługuje się środkami powierzonymi mu przez Chrystusa, jak i tymi, które według róż-

⁸⁰ Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego...*, kan. 800 § 1.

⁸¹ Tamże, kan. 807.

⁸² Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, nr 8.

⁸³ Por. tamże, nr 3.

⁸⁴ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, nr 8.

⁸⁵ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, s. 341.

⁸⁶ A. Dębiński, *Zadania katolickiego uniwersytetu w świetle uchwał II Polskiego Synodu Plenarnego*, w: *Dzielo II Synodu Plenarnego w Polsce. Materiały z ogólnopolskiej sesji naukowej zorganizowanej 24 października 2001 r. w Lublinie*, red. S. Tymoszyk, Lublin 2001, s. 95.

ności czasów i kultur pomagają osiągnąć jej cel. Dlatego też czuwa nad przystosowaniem środków do warunków czasu i nowych kultur. Dla spełnienia powierzonej sobie misji korzysta z prawa do „zakładania szkół katolickich, widząc w nich uprzywilejowany środek oddziaływania”⁸⁷. Choć szkoły są wewnętrznie niezależne od władzy świeckiej, to jednak Kościół stosuje się do przepisów państwowych w tej kwestii⁸⁸. Posiadając prawo do prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej, takie katolickie placówki posiadają jednak instytucjonalną autonomię, bez której nie mogłyby wypełniać swoich zadań⁸⁹.

Oprócz motywów czysto ewangelizacyjnych prowadzenia działalności oświatowo-wychowawczej, nie mniej istotne są trynitarne źródła prawa do nauczania i wychowywania człowieka. Zawsze pierwszym „nauczycielem” Dobrej Nowiny i „wychowawcą” jest Bóg, który „sam w swoim Ciele, to znaczy w Kościele, ustawicznie rozdziela dary posługiwania, przez które Jego mocą świadczymy sobie wzajemnie posługi ku zbawieniu, abyśmy żyjąc prawdziwie w miłości, wzrastali przez wszystko ku Temu, który jest naszą Głową”⁹⁰. Przez Chrystusa polecił On głosić zbawienną prawdę najpierw apostołom, którzy przekazali to, co otrzymali od Chrystusa, z Jego zachowania i czynów.

Mając na względzie realizowanie przez Kościół podstawowego prawa do wychowania, nie można pominąć roli Ducha Świętego, który „prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy i jednocząc we wspólności i w posłudze, uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne, i przy ich pomocy nim kieruje”⁹¹. Uwidacznia się tu ciągła troska Założyciela, którego rola nie ogranicza się jedynie do ustanowienia swego Ciała Mistycznego, ale który nieustannie dba o swój Kościół poprzez Ducha Świętego, napędzając łaską wszelkie inicjatywy i formy działania, w tym również odpowiedzialną funkcję nauczania i wychowania. Sobór Watykański II stwierdza, że „również w budowaniu Ciała Chrystusowego istnieje różnorodność członków i funkcji. Jeden jest Duch, który rozmaite swe dary rozdziela stosownie do bogactwa swego i do potrzeb posługiwania, ku pożytkowi Kościoła”⁹². Zatem z posłannictwa samego Boga, poprzez działanie Ducha Świętego, Kościół uposażony jest we wrodzone prawo, a także łaski do pełnienia szeroko rozumianej funkcji nauczania i wychowania. Z woli Chrystusa Kościół jest nauczycielem prawdy i ciąży na nim obowiązek, aby ją głosił i jej nauczał, a zarazem wyjaśniał zasady porządku moralnego⁹³.

⁸⁷ Kongregacja Nauczania Katolickiego, Dekret *Szkola Katolicka...*, nr 8.

⁸⁸ Por. E. Szałafrowski, *Prawo kanoniczne...*, s. 564.

⁸⁹ Por. Jan Paweł II, Konstytucja apostołska *Ex corde Ecclesiae*, o uniwersytetach katolickich, 15 sierpnia 1990, nr 12.

⁹⁰ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, nr 7.

⁹¹ Tamże, nr 4.

⁹² Tamże, nr 7.

⁹³ Por. Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humane*, nr 14.

Prawo zakładania i prowadzenia przez Kościół placówek oświatowych i wychowawczych, w tym także przedszkoli i szkół wszelkich rodzajów, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego i na zasadach określonych przez odpowiednie ustawy, gwarantuje np. w Polsce Konkordat, czyli umowa zawarta pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską 28 lipca 1993 roku⁹⁴. Katolickie placówki oświatowe mają prawo oczekiwać konkretnych form wsparcia, w tym także pomocy finansowej ze strony władz publicznych i zainteresowanych rodziców i wychowawców⁹⁵. Gwarancja tych subwencji jest wyrazem pozaszanowania równości prawa rodziców jako podatników⁹⁶.

2.2 Osoby odpowiedzialne za wychowanie

Posłannictwo wychowawcze i nauczycielskie Kościoła, powierzone mu przez samego Chrystusa, spełniane jest przez konkretne osoby, które są do tego powołane i które biorą za to odpowiedzialność. Na mocy przyjętej sakry, wraz z urzędową funkcją uświęcania, wyjątkowe zadanie nauczania i wychowania polecił Bóg biskupom jako następcom apostołów⁹⁷. Ich urząd pasterski polega na posługiwaniu podległym sobie wiernym. Dlatego to właśnie biskupi diecezjalni troszczą się o powstanie szkół, w których nauczanie przepojone jest duchem chrześcijańskim⁹⁸. To im przekazali apostołowie swoje zadanie nauczycielskie⁹⁹. Tę kwestię porusza również soborowy dekret *Christus Dominus*, w którym czytamy, że „Chrystus dał apostołom oraz ich następcom nakaz i władzę, by nauczali wszystkie narody, by uświęcali ludzi w prawdzie i żeby byli ich pasterzami”¹⁰⁰. Natomiast jeśli na danym terenie nie ma szkół, w których wychowanie byłoby przepojone duchem chrześcijańskim, wtedy biskup diecezjalny powinien zatroszczyć się o założenie takich szkół. Na tej podstawie uwidacznia się ogromna rola biskupa diecezjalnego, który z jednej strony jest zobowiązany troszczyć się o zakładanie szkół katolickich, a z drugiej ma możliwość udzielania zezwoleń na zakładanie szkół prowadzonych przez instytuty zakonne¹⁰¹. Tutaj realizuje się niezwykle ważne zadanie instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołowskiego, polegające na wychowywaniu, a przejawiające się w prowadzeniu własnych szkół za zgodą biskupa diecezjalnego¹⁰². Największym jednak uznaniem cieszyć się powinna wzajemna współpraca duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, osób zakonnych i świeckich¹⁰³. Należy umacniać świadomość prawa i odpo-

⁹⁴ Por. Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, 28 lipca 1993, art. 14, pkt 1.

⁹⁵ Por. II Polski Synod Plenarny (1991-1999), *Szkola i uniwersytet...*, nr 6.

⁹⁶ Por. J. Krukowski, *Konkordat Polski, znaczenie i realizacja*, Lublin 1999, s. 145.

⁹⁷ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, nr 21.

⁹⁸ Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego...*, kan. 802 § 1.

⁹⁹ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, nr 7.

¹⁰⁰ Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, nr 2, 11.

¹⁰¹ Por. J. Dyduch, *Szkoły katolickie...*, s. 353.

¹⁰² Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego...*, kan. 801.

¹⁰³ Por. Kongregacja Nauczania Katolickiego, Dekret *Szkola Katolicka...*, nr 72.

wiedzialności, jaka spoczywa na diecezjach, zakonach, parafiach, wspólnotach międzyparafialnych, a także na fundacjach i stowarzyszeniach katolików świeckich, w zakresie „wielkodusznych inicjatyw mających na celu tworzenie nowych katolickich placówek oświatowych, dostosowanych do potrzeb regionu”¹⁰⁴ – zachęca II Polski Synod Plenarny. Na biskupach spoczywa również prawo do utrzymywania właściwych relacji między bezpośrednio nadzorującymi katolickie placówki oświatowe a władzami państwowymi i kościelnymi¹⁰⁵. Biskup powinien otoczyć szczególną troską duszpasterską studentów przez posyłanie do nich odpowiednich kapłanów czy tworzenie parafii. Powinien zadbać o to, by na uniwersytetach, także niekatolickich, utworzone zostały katolickie ośrodki uniwersyteckie¹⁰⁶. „Duszpasterstwa akademickie powinny obejmować swym zasięgiem nie tylko środowiska studenckie, lecz także nauczycieli akademickich”¹⁰⁷.

Wszyscy biskupi tworzący na danym terenie Konferencję Episkopatu powinni zatroszczyć się, aby na podległym im terytorium działały uniwersytety lub wydziały uwzględniające doktrynę katolicką. Jest rzeczą niezbędną, aby ludzie, którym pozwalają na to siły umysłu, mogli mieć dostęp do wyższych studiów¹⁰⁸. Konferencje te winny zadbać zwłaszcza o to, aby także dorosłym wiernym dać możliwość pogłębienia wykształcenia katolickiego. Z tej racji należy organizować wykłady i dyskusje dotyczące tematów religijnych, zakładać szkoły wyższe lub akademie wiedzy religijnej. Stanowiąc alternatywę wobec szerzenia pseudowartości, szkolnictwo katolickie w świecie nacechowanym pluralizmem stanowi zwiastun prawdziwego wychowania i spokojnego spojrzenia w przyszłość¹⁰⁹.

Pomocnikami biskupów są prezbiterzy i diakoni¹¹⁰. Oni to powinni z całych sił troszczyć się o godne wychowanie „owczarni”, której pasterzują¹¹¹. „Wychowawcza funkcja Kościoła urzeczywistniająca się w społeczeństwie doświadcza zderzenia jedności Kościoła z pluralizmem myślenia, działania oraz sposobów życia. Kapłan musi więc czuć i przeżywać swoją tożsamość z Kościołem, aby wchodząc w to społeczeństwo, nie stracił ducha Kościoła na rzecz pluralizmu społeczeństwa”¹¹². Wyjątkową rolę na polu troski o wychowanie odgrywają proboszczowie, dla których to zadanie ma być i obowiązkiem, i służbą¹¹³. Proboszczowie mają być jakby mecenasami wychowania po-

¹⁰⁴ II Polski Synod Plenarny (1991-1999), *Szkola i uniwersytet...*, nr 63.

¹⁰⁵ Por. Jan Paweł II, Konstytucja apostołska *Ex corde Ecclesiae...*, nr 28.

¹⁰⁶ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, s. 344.

¹⁰⁷ II Polski Synod Plenarny (1991-1999), *Szkola i uniwersytet...*, nr 68.

¹⁰⁸ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, nr 60.

¹⁰⁹ Por. Kongregacja Nauczania Katolickiego, Dekret *Szkola Katolicka...*, nr 14

¹¹⁰ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, nr 28.

¹¹¹ Konkretyzuje to stanowisko soborowy dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*, który poleca, aby kapłani cechowali się gruntownym wykształceniem, doświadczeniem pasterskim, duchowym i pedagogicznym; nr 5, 8.

¹¹² B. Drodź, *Wychowawcza funkcja Kościoła...*, s. 74.

¹¹³ Por. E. Przekop, *Przewodnik duszpasterski według kodeksu Jana Pawła II*, Olsztyn 1989, s. 13.

wierzonych sobie wiernych, dając przykład troski o popieranie szkolnictwa katolickiego¹¹⁴. Prezbiterzy, ustanowieni współpracownikami stanu biskupiego, również odpowiadają za realizowanie posłannictwa nauczania poprzez dbanie o kościelne instytucje szkolno-wychowawcze¹¹⁵.

Wierni świeccy natomiast, włączeni w różnorodność posługiwania jednej misji Kościoła, winni rzetelnie realizować swoje prawo i obowiązek dbania o wychowanie tych, pośród których żyją i pracują¹¹⁶. Aktywne uczestnictwo świeckich nie powinno osłabiać pasterskiej gorliwości prezbiterów, którzy mają się stać prawdziwymi przewodnikami i animatorami pracy wychowawczej¹¹⁷.

W trosce o kompleksowe wychowanie i kształcenie Kościoł, poprzez kompetentne osoby, propaguje nieustanne rozwijanie szkół, uniwersytetów i fakultetów katolickich rozmieszczonych w różnych częściach świata¹¹⁸. Łatwy dostęp winna mieć do nich młodzież biedna, ale rokująca pewne nadzieje¹¹⁹. Choć w pierwszym rzędzie mają one służyć postępowi badań naukowych, to duszpasterze winni również dbać o życie duchowe wychowanków. To właśnie na gruncie prawdy i obowiązku jej szukania powstają uniwersytety, gdzie szuka się prawdy zgodnie z osobową naturą człowieka¹²⁰.

W tym miejscu podkreślmy raz jeszcze, że każdy człowiek na bazie podstawowego prawa do życia i prawa do wolności posiada również niezbywalne prawo do wychowania. Przysługuje ono każdej osobie bez względu na rasę, kolor skóry czy status pochodzenia. Natomiast państwo i Kościół, każde na swój sposób, jako instytucje niezależne, ale odpowiedzialne za człowieka, w których centrum zainteresowania on zawsze winien się znajdować, troszczą się o jego rozwój, czyli wychowanie.

Badając znaki czasu, z nadzieją i obawą obserwując zmieniające się warunki, porządek społeczny, ludzki stan psychologiczny, moralny i religijny, a także niebezpieczny brak równowagi przy jednoczesnych głębokich pragnieniach i pytaniach wielu ludzi, Kościół nie pozostaje obojętny wobec takich przejawów ciągle zmieniającej się rzeczywistości. Równocześnie z dnia na dzień rodzice, nauczyciele i wychowawcy stają wobec coraz to większych trudności w spełnianiu swych zadań wychowawczych¹²¹. Dlatego Kościół podejmuje odpowiednie kroki, by ciągle uaktualniać i dostosowywać do nowych czasów sposób i treść wychowawczego procesu. Ciągła odnowa chociażby szkolnictwa katolickiego musi zwracać szczególną uwagę tak na rodziców uczniów,

¹¹⁴ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, s. 268.

¹¹⁵ Por. Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*, nr 2.

¹¹⁶ Por. Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, nr 2.

¹¹⁷ Por. II Polski Synod Plenarny (1991-1999), *Szkola i uniwersytet...*, nr 61.

¹¹⁸ Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego...*, kan. 807.

¹¹⁹ Por. Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, nr 10.

¹²⁰ Por. E. Szafrowski, *Prawo kanoniczne...*, s. 565.

¹²¹ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, nr 7.

jak i na tworzenie doskonałej wspólnoty wychowującej¹²². Istnieje tym większe zadanie i odpowiedzialność Kościoła w dziedzinie wychowania, im „większy ujawnia się w rodzinach – jak czytamy w *Gaudium et spes* – rozdźwięk wywołany bądź to warunkami demograficznymi, gospodarczymi i socjalnymi, bądź konfliktem między pokoleniami, bądź układem stosunków społecznych między mężczyznami a kobietami”¹²³. Niebezpieczne zjawisko powszechnego pluralizmu kulturowego, relatywizmu, materializmu, pragmatyzmu i technicyzmu, przy jednoczesnym osłabieniu fundamentalnych zasad moralnych, staje się wewnętrznym imperatywem domagającym się od Kościoła wzmożonej działalności wychowawczej właśnie poprzez bezpośrednie oddziaływanie na podopiecznych w szkołach i uniwersytetach katolickich¹²⁴. Zarysowana sytuacja, którą można nazwać imperatywem społecznym, powinna być mobilizacją do radykalniejszej odpowiedzi Kościoła na prawo do prowadzenia działalności wychowawczej, jakie należy mu się w sposób istotny.

¹²² Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, nr 40.

¹²³ Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, nr 8.

¹²⁴ Por. Kongregacja Nauczania Katolickiego, Dekret *Szkola Katolicka...*, nr 12.